

Groźny wypadek w Zagoździe

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.wppp.vel.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

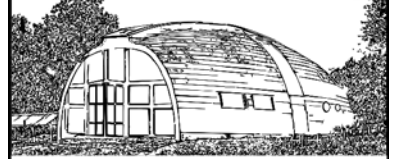
GAZETA POWIATOWA Nr 11 (515) Rok XI 19.3.2014 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Premier Jarosław Kaczyński w Drawsku Pomorskim



Restauracja Tawerna

Organizujemy:
wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panięskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

Płyty OSB
podbitka
i wełna

Tel. 660 657 461
602 131 760

Zbiórka publiczna „Pomoc dla Ukrainy”

Delegatura Zachodniopomorskiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Drawsku Pomorskim informuje, że w dniu 28.03.2014 r. w godzinach od 12.00 do 16.00 w Drawsku Pom. przeprowadzi zbiórkę publiczną „Pomoc dla Ukrainy”. Zebrane środki zostaną przekazane do Zachodniopomorskiego Oddziału Okręgowego PCK w Szczecinie, z przeznaczeniem organizowania pomocy dla mieszkańców Ukrainy.

Jednocześnie nadmieniam, że na przeprowadzenie zbiórki publicznej posiadamy zezwolenie Ministra Administracji i Cyfryzacji RP - Decyzja nr 100/2014 z 21 lutego 2014 r.

/-/ Elżbieta Motyl, Delegatura
ZOO PCK w Drawsku Pomorskim

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI

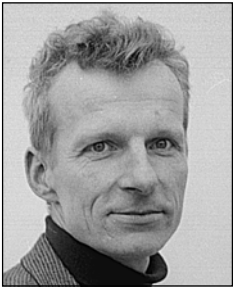


Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. ul. Złocieniecka 22 G
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
Piotr Skrzypczak

www.pogrzebydrawsko.pl
CZAPLINEK, DRAWSKO POM., WIERZCHOWO, KALISZ POM., OSTROWICE
Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3
tel. 94 363 40 05
kom. 604 564 418



Kazimierz Rynkiewicz

Czy wizyta szefa PiS Jarosła Kaczyńskiego odnowi życie polityczne w Drawsku Pomorskim, Złocieniu i szerzej – na Pomorzu Zachodnim? Z entuzjastycznego przyjęcia, jakie mu zgotowano, można by sądzić, że powinna. W tej kwestii jestem jednak sceptyczny. W chwili obecnej gra toczy się o wygraną w wyborach do europarlamentu. To ma zupełnie inny kontekst, niż wybory do parlamentu, a tym bardziej do samorządów (gminnego, powiatowego i wojewódzkiego). Ten kontekst to różnica między uprawianą polityką na tzw. górze, a tą na dole, w środowiskach lokalnych. Ta na górze jest jako tako zorganizowana, ta na dole – wcale. Tę na górze znamy wszyscy – z telewizji, gazet, internetu. Ta na dole jest zupełnie nierozpoznana. Nawet nie za bardzo wiadomo, czy ona tu istnieje. Pojawia się raz na cztery lata, przy okazji właśnie wyborów samorządowych, a później znika, do następnych. Wygląda to tak, że ci, co zdobywają władzę, obsadzają urzędy i później przez cztery lata uprawiają politykę za pomocą tych urzędów. Poprzez stanowiska lub funkcje, a nie poprzez partie lub własne ugrupowania wyborcze. Ci, co przegrają, odchodzą w niebyt. Komitety wyborcze rozwiązują się lub znikają z życia publicznego. Po kandydatach, niedoszłych radnych i politykach lokalnych słychać ginie. Znika więc i polityka. Dodam, że politykę definiuję pozytywnie – jako dbanie o dobro wspólne. Jej podstawową cechą jest debata publiczna, czyli wymiana idei, pomysłów, nieustający spór o rozstrzygnięcia w różnych sferach naszego życia publicznego, o kierunki i strategię rozwoju. Debata spełnia także funkcje kontrolne wobec rządzących. Bez przepływu, wymiany informacji, nie ma kontroli. Więc jeżeli po wyborach zanika debata, tak gorąca zazwyczaj przed wyborami, zanika też polityka.

Głównymi przyczynami tego zaniku są braki kadrowe i organizacyjne partii oraz brak niezależnej od władzy prasy. Jarosław Kaczyński opisując środki masowego przekazu na najgorszą ich cechę wskazał rezygnację dziennikarzy z kontroli władzy. Nie wiem, czy pełnomocnik powiatowy PiS Mariusz Nagórski do-

Kilka refleksji po spotkaniu PiS

Bieganina i euforia nie przyniosą efektów politycznych bez pracy organicznej

słyszał te słowa, ale one były skierowane do niego. Wszak wydaje nawet kilka gazet, więc wydawałoby się, że ta kontrola jest tu bardzo mocna. W rzeczywistości jest odwrotnie. Co w takim razie robi w PiS? To pytanie do partii i jej członków. Ja nie będę udawał, że to jest normalne.

Biura otwierane i zamykane

Tak jak pisałem wcześniej, polityka na górze ma swoje narzędzia do jej transmisji w dół, poprzez telewizję, gazety, internet. PiS przewodzi w sondażach, więc zapewne nawet gdyby prezes nie pojawił się w Drawsku Pomorskim, zwolennicy i tak zagłosują na tę partię w wyborach europejskich, prezydenckich lub sejmowych. To nie wymaga od nich żadnego wysiłku. Idzie się do lokalu wyborczego i wrzuca kartę. Posłowie walczą o reelekcję ruszając w teren, zabiegając o poparcie. Szukają „zająców”, którzy im to poparcie w terenie będą budować, mobilizując elektorat. Po wyborach znikną i wszystko wróci do normy. Przyglądam się polityce jako dziennikarz już ponad dwadzieścia lat, więc znam ten mechanizm na wylot. Byłem świadkiem otwierania wielu biur poselskich w miasteczkach, które po pewnym czasie zamykano. Pieniądzy wyrzucano w błoto. Nie wiem, czy ktoś analizował na przestrzeni lat funkcjonowanie takich biur i czy wyciągnął jakieś wnioski, ale one mogłyby spełniać rolę budowania polityki lokalnej, co zasadniczo odmieniło by Polskę. Dopóki nie będzie pracy organicznej w terenie, niewiele się zmieni. Ktoś tam na górze będzie dostawał głosy, a na dole będzie marazm. Nawet najlepszy rząd nie zmieni Polski bez udziału obywateli. Przecież Jarosław Kaczyński nie rozwiąże problemu złocienieckiego PKS, jak i wielu innych tutaj, bo to domena samorządów. Żaden premier nie nakaże burmistrzowi lub staroście zrobić to czy tamto, bo nie ma takich uprawnień. Na tym polega samorządność i kto tego nie rozumie, nie powinien zajmować się polityką.

Jak budować politykę lokalną

Politykę lokalną uprawia się na zasadzie **kopania studni, bo się pali**, czyli – za chwilę będą wybory. Posłowie tym sposobem pozyskują głosy, ale niewiele z tego mają społeczno-

ści lokalne. Jednak w końcowym efekcie **niewiele uzyskują** także same partie, gdyż zaledwie odtwarzają swój stały elektorat, a nie aktywizują nowego. Frekwencja jest wymowna. Ponad połowa uprawnionych do głosowania jest poza tak uprawianą – „studziennie-ogniową” – polityką.

Jak to zmienić?

Trzeba stworzyć politykę lokalną, która byłaby atrakcyjna dla ludzi dotąd nią nie zainteresowanych. Oddolnie i odgórnie. Odgórnie – poprzez **zawodowe biura poselskie**. Takie biuro mogłoby obejmować swoim zasięgiem nawet 3-4 powiaty, ale podstawowym warunkiem musiałaby być jego profesjonalizacja – sprawny etatowy pracownik. Społeczniczy nie zdali egzaminu – to wniosek logiczny z otwieranych i zamykanych biur. Albo się czegoś uczymy, albo bezproduktywnie powielamy mechanizm, który się nie sprawdza, marnując pieniądze wyborców. Dlaczego pracownik etatowy? Bo **musi być niezależny** finansowo od lokalnej władzy. W małych społecznościach ci, co zdobywają władzę, wypychają opozycję poza nawias życia publicznego. Robią to często metodami brutalnymi, do pozbawienia pracy włącznie. Ktokolwiek, nie mając środków na utrzymanie siebie i rodziny, nie będzie w stanie podejmować działalności politycznej, zajmować się sprawami innych, kontrolować władzę, brać czynny udział w życiu publicznym. Tym trudnią się tylko wyjątki, tzw. miejscowe oszołomy, w jak najbardziej pozytywnym znaczeniu. Chwała im, że są, bo bez nich w ogóle byłaby „czarna dziura”, ale pojedynczo nie są w stanie zbudować **polityki strukturalnej**, a więc **trwałej, zorganizowanej i efektywnej**. Tylko tak uprawiana polityka może odnawiać lokalną klasę polityczną, wyłaniając nieustannie, w procesie selekcji pozytywnej, nowych liderów lokalnych.

Selekcja zamiast łapanek

Proces selekcji pozytywnej polega na tym (tak jak we wszystkich dziedzinach, np. w piłce nożnej), że ludzie poprzez działalność publiczną nabywają umiejętności polityczne, organizacyjne, zdobywają wiedzę, „docierają się”. Brak życia publicz-

nego uniemożliwia taką selekcję, stąd do rad często kandydują ludzie, którzy kompletnie nie mają pojęcia o funkcjonowaniu samorządu i państwa, finansach publicznych, potrzebach społecznych, nie przystosowani do pracy w zespole. A przecież zostają jeszcze pazerność, nepotyzm, głupota, brak woli, tchórzostwo, narcyzm itd. Jak bierze się ludzi z łapanek (bo idą wybory), to dopiero później okazuje się, kto jaki jest i co potrafi. Niestety, przez ostatnie trzy lata **nie uprawiano tu** polityki w ogóle, więc obecne pospolite ruszenie, tuż przed wyborami, ma znamiona tego samego – opisanego powyżej – jałowego politycznie mechanizmu. Jarosław Kaczyński może wypruć sobie żyły, a i tak za rok będzie tu spalona ziemia, jeżeli ten powielany mechanizm nie zostanie przerwany. Póki takie biura nie powstaną, pozostają działania oddolne, czyli samoorganizacja, ale o tym przy następnej okazji.

Ciepłok
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowiec
Wierzbowa
Złocieniec

tygodnik
drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.wppp.vel.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh.
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax 91 3973730;
e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;

Konto: PKO Bank Polski Oddział
1 w Łobzie 72 1020 2847 0000
1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Ciężarówka wpadła do rowu



(WIERZCHOWO) 17 marca o godz. 12.35 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Drawsku Pomorskim wpłynęło zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w okolicach Wierzchowa.

Samochód ciężarowy przewożący zrębki drewniane wpadł do rowu i przewrócił się. W wyniku zdarzenia część ładunku wysypała się na pobocze i drogę, zaś w zagłębieniu

obok jezdni ze zbiornika wyciekał olej napędowy. Kierowca nie doznał obrażeń.

Po postawieniu pojazdu na koła i uzyskaniu dostępu do uszkodzonego zbiornika paliwa strażacy uszczelnili go. W trakcie działań ratowniczych lekkich obrażeń ciała doznał jeden ze strażaków, który został przetransportowany do szpitala. W działaniach ratowniczych udział brały 4 zastępy straży pożarnej. (psp)

Sesja Rady Gminy Wierzchowo 27 marca w czwartek od godziny 10.00

Komisje Rady w terminach

(WIERZCHOWO). Termin najbliższej sesji rady Wierzchowa – czwartek, dwudziesty siódmy marca od godziny 10.00.

Przed obradami zebrania komisji Rady, na które może przyjść każdy, kto tylko ma na to ochotę. Terminy posiedzeń komisji stałych w marcu. (1) Komisja Kultury, Kultury Fizycznej,

Oświaty, Zdrowia i Opieki Społecznej: 18 marca, wtorek, godzina 14.00. (2) Komisja Rewizyjna 20 marca godzina 14.00. (3) Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej, Handlu, Usług, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego 24 marca godzina 14:00. (4) Komisja Budżetu i Finansów 25 marca godzina 14.00. (uw)

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Nasz zakład posiada

Certyfikat uczciwości

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta

Producent od 1980 roku T.J. Drzewieccy



73-150 Łobez
ul. Niepodległości 47
tel./fax 91 397 42 14
kom. 606 921 161

glazteresadrzewiecka@wp.pl

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Przyjmujemy zamówienia na rok 2014 według cen z roku 2013

Groźny wypadek w Zagoździe



(ZAGOZD, gm. Drawsko Pom.) W dniu 16 marca o godz. 11.36 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Drawsku Pomorskim wpłynęło zgłoszenie o wypadku koło Zagoźdu, w gm. Drawsko Pomorskie.

Zderzyły się tam dwa samochody osobowe i zablokowały drogę. Osoby podróżujące pojaz-

dami opuściły je o własnych siłach i w chwili dojazdu zastępów straży pożarnej znajdowały się pod opieką personelu medycznego. 2 osoby zostały poszkodowane. Po wykonaniu czynności dochodzeniowych przez Policję i zabranii wraków przez pomoc drogową strażacy uprzątnęli miejsce zdarzenia. W działaniach ratowniczych udział brały 4 zastępy straży pożarnej. (psp)

Nieuczciwi znalazcy

(DRAWSKO POM.) Drawscy policjanci postawili zarzut kradzieży trzem drawszczanom. Zamiast oddać znalezione pieniądze właścicielowi, podzielił się nimi.

29-letni mężczyzna zgłosił policjantom kradzież pieniędzy w kwocie 600 zł. Jak wynikało z jego relacji, pieniądze miał schowane w pudełku z papierosami, które włożył do kieszeni kurtki wysiadając z auta pod domem swojego krewnego. Przy wejściu do budynku spotkał trzech znajomych, z którymi się przywitał i chwilę porozmawiał. Gdy wszedł do mieszkania okazało się, że paczka z papierosami i pieniędzmi zniknęła z jego kieszeni. Natychmiast zszedł na dół sądząc, że pudełko wypadło mu, gdy witał się ze znajomymi. Niestety

na podwórku nie było już ani zguby, ani mężczyzny.

29-latek próbował na własną rękę odzyskać swoją własność, jednak znajomi zapewniali go, że nic nie wiedzą na temat jego pieniędzy. Dopiero zaangażowanie policjantów sprawiło, że pieniądze podobnie jak i sprawcy ich zniknięcia znaleźli się. Okazało się, że paczka faktycznie przed budynkiem wypadła pokrzywdzonemu z kieszeni. 19-latek podniósł ją, ale zamiast oddać zgubę właścicielowi, podzielił się jej zawartością z dwoma kolegami.

Wszyscy trzej usłyszeli już zarzut dokonania kradzieży. Wszyscy też przyznali się do jego popełnienia. Za to przestępstwo kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 5. (kp)

ZATRUDNIĘ OD ZARAZ

- >> KIEROWNIKA WTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH
- >> SPECJALISTĘ ds. BIOMASY
- >> KIEROWCĘ KAT. C + E
- >> PILARZY
- >> OPERATORA URZĄDZEŃ LEŚNYCH
- >> KIEROWCĘ CIĄGNIKA ROLNICZEGO
- >> BETONIARZY
- >> ORAZ INNYCH PRACOWNIKÓW

Tel. 91/3971951, 509-288-386, 509-288-387

Nad powiatem powiało



(POWIAT DRAWSKI) Silne wiatry, jakie przeszły w miniony weekend nad Polską nie oszczędziły również powiatu drawskiego. Powalone drzewa, zerwane bądź uszkodzone dachy czy niezmiernie uciążliwy brak energii elektrycznej dał się we znaki mieszkańcom naszego regionu.

Od 14 do 17 marca 2014 roku strażacy z powiatu drawskiego uczestniczyli łącznie w 56 zdarzeniach, gdzie zdecydowaną większość, bo aż 34, stanowią zdarzenia działania związane z usuwaniem skutków silnych wiatrów.

Najwięcej interwencji związanych było z usuwaniem powalonych drzew na drogi, trakcie kolejowe oraz linie elektroenergetyczne. Strażacy zabezpieczali także uszkodzone konstrukcje dachów w budynkach użyteczności publicznej oraz mieszkalnych.

Dwukrotnie działania związane były z udzielaniem pomocy dla ludności w postaci dostarczania wody do celów spożywczych i zapewnienia zasilania w energię elektryczną dla urządzeń podtrzymujących funkcje życiowe u przewlekle chorej osoby w jednej z miejscowości w gminie Drawsko Pomorskie. (psp)

Uciekał bo bał się mandatu

(KALISZ POM.) Policjanci ruchu drogowego zatrzymali 30-letniego kierowcę, który jechał bez uprawnień, przekroczył dozwoloną prędkość i próbował uciec przed odpowiedzialnością za popełnione wykroczenia.

13 marca popołudniu drawscy policjanci ruchu drogowego nadzorowali ruch na drodze wylotowej z miasta. Pomiar prędkości jadącego od strony Kalisza Pom. volvo wykazał, że kierowca przekroczył dopuszczalną prędkość o 39 kilometrów. Mundurowy zasygnalizował więc kierującemu, aby zatrzymał się do kontroli. Kierowca zahamował, ale po chwili zaczął cofać, a następnie odjechał w kierunku Kalisza Pom. Policjanci ruszyli za nim włączając przy tym sygnały świetlne i dźwiękowe wzywające kierowcę do zatrzymania się.

Nagle volvo wjechało w las. Po przejechaniu kilkuset metrów zatrzymało się, a z pojazdu wyskoczyły

dwa mężczyźni i zaczęło uciekać. Już po chwili w ręce funkcjonariuszy trafił pasażer, znany im dobrze 17-letni mieszkaniec Drawsko Pom. Twierdził on, że nie zna kierowcy, z którym jechał, bo zabrał się tylko na stopa.

Zagadka jednak szybko się wyjaśniła, gdyż policjanci sprawdzając leśne ostepy zatrzymali również chowającego się przed nimi kierowcę volvo. 30-letni mieszkaniec Kalisza Pom. swoją ucieczkę tłumaczył tym, że bał się mandatu, gdyż nie posiada uprawnień do kierowania pojazdem.

Jego obawy były słuszne. Za brak uprawnień został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł. Taką samą kwotę będzie musiał zapłacić w związku z niezastosowaniem się do sygnałów i poleceń osoby uprawnionej do kontroli drogowej. Dodatkowo 300 złotych będzie go kosztowało przekroczenie dozwolonej prędkości. (kp)

Szukał zemsty, skończył na szpitalu

(KALISZ POM.) Policjanci z Kalisza Pom. prowadzą czynności w sprawie pobicia 42-letniego mieszkańca tej gminy. Jeden z napastników z raną kłutą pleców wyładował w szpitalu.

Kalisscy policjanci otrzymali telefoniczne zgłoszenie, że 42-letni mieszkaniec pobliskiej miejscowości został pobity przez trzech znanych mu mężczyzn.

Na miejscu policjanci ustalili, że w niedzielne popołudnie 42-latek został zaczepiony przez 30-letniego znajomego, który bez powodu uderzył go butelką w głowę. Mężczyźni poszarpali się, a następnie rozeszli. Będący świadkiem szarpaniny kuzyn 30-latka, trzymając stronę krewnego, zapowiedział zemstę na jego przeciwniku. Jak się okazało nie były to czcze groźby.

Po kilku godzinach 30-latek w towarzystwie swojego kuzyna i kolegi wdarł się do mieszkania mężczyzny wyważając drzwi. Napastnicy skopali swoją ofiarę i pobili pałkami.

Mężczyzna broniąc się chwycił za nóż i ugodził w plecy 22-latka. Dopiero wówczas wyswobodził się spod rąk. Agresorzy uciekli, a pokrzywdzony powiadomił o wszystkim policjantów.

22-latek z raną kłutą został zabrany przez pogotowie do drawskiego szpitala. Jego zdrowiu i życiu nic nie zagraża. Jeden z jego pomocników trafił do aresztu. 30-latek usłyszał już zarzuty pobicia i naruszenia miru domowego. Podobny zarzut usłyszy wkrótce obecnie znajdujący się w szpitalu 22-latek, który dodatkowo odpowie za kierowanie wobec 42-latka gróźb karalnych. Przed odpowiedzialnością za swoje czyny nadal ukrywa się jeden z kuzynów. Wkrótce jednak i on usłyszy zarzut pobicia i naruszenia miru domowego.

Za groźby karalne kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 2, za pobicie do lat 3 natomiast za naruszenie miru domowego do roku pozbawienia wolności. O ostatecznym wymiarze kary zadecyduje sąd. (kp)

Kto tu stoi na straży neokolonializmu?

Po co tam w kraju neokolonialnym komuś drogi?

(ZŁOCIENIEC) Potrzeb złotych na remonty dróg i ulic jest kilka razy więcej od możliwości ich zaspokojenia. W powiecie nadal obowiązuje zasada, że gminy dopłacają pięćdziesiąt procent do powiatowych inwestycji. Początkowo w województwie na takie cele przyznano 54 miliony złotych. Zaraz potem tę kwotę zmniejszono do 13 milionów. Na powiaty pozostało po 6 milionów. W gminie Złocieniec jest pewne dwieście tysięcy złotych dofinansowania na drogę z Rzęsny do Darskowa.

Dokąd z Polski odbiega pieniądź?

Brak pieniędzy na podstawowe potrzeby, to także wynik, że mieszkańcy kraju prawie w ogóle nie interesują się tym, jak w Polsce obiega pieniądź. Kto go wytwarza, jakimi sposobami, jakie sumy i gdzie one znikają? Jeśli w gminie nie ma środków na to, by była droga, to trzeba

wskazywać, gdzie owe środki są. U nas jednak tak wiele działań jest skierowanych na niwelowanie, niweczenie nawet jeszcze w załączkach postaw obywatelskich, że przynosi to wiadome skutki. By tak się działo, wykreowuje się do takich celów partie polityczne do zadań specjalnych. Dlatego nie ma dzisiaj w Polsce kas, w których byłyby pieniądze. Nie ma też ludzi, którzy by pytali, a gdzie te pieniądze są? Zacni profesorowie ekonomiści odpowiadają – tak działa neokolonializm. Trudno przecież, by w neokolonialnym kraju były dobre drogi, albo drogi w ogóle. III RP to wedle tychże profesorów połać neokolonialna. Dzika strefa ekonomiczna. Po co tam komuś drogi?

Na straży tutejszej odmiany kolonializmu stoją miejscowi. Wielu z nich, to jeszcze „wyzwoleni” przez bywszą tu armię okupacyjną. A tacy „wyzwoleni” środków na drogi nie znajdą nigdy. A ochłapy z tego, sobie! (N)

Sesja Rady Powiatu Drawskiego

Henryk Szreta obejmie mandat po śp. H. Czarnocie

(DRAWSKOPOM.) Radni powiatu zbióra się na obradach w piątek, 21 marca o godz. 9.00 w starostwie w Drawsku Pomorskim przy placu Elizy Orzeszkowej 3.

Na początku obrad Henryk Szreta złoży ślubowanie i obejmie mandat w radzie po zmarłym radnym Henryku Czarnocie. Punkty tradycyjne sesji: sprawozdanie starosty z prac Zarządu Powiatu; interpelacje, wnioski i zapytania radnych, Trybuna obywatelska.

W bloku informacyjnym sprawozdania: o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w powiecie w roku 2013; o stanie sanitarno-epidemiologicznym i sanitarno-epizootycznym; sprawozdanie z efektów pracy Policji Powiatu Drawskiego; o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej; wnioski służące poprawie funkcjonowania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w powiecie; in-

formacja z realizacji zadań wynikających z „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na obszarze powiatu w roku 2013; informacja z działalności Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego; sprawozdanie za rok 2013 z realizacji Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych i Powiatowego Programu Pomocy Dzieciom i Rodzinie.

W bloku uchwałodawczym radni rozpatrzą projekty uchwał w sprawach: 1) podziału środków PFRON na realizację zadań z rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianie osób niepełnosprawnych w 2014 roku; 2) przekazania w formie darowizny narzec Gminy Drawsko Pomorskie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu; 3) zmian w wieloletniej prognozie finansowej i w budżecie.

Sesję zakończą odpowiedzi na interpelacje i zapytania. (r)

Program Pomocy Dzieciom - stypendia dla dzieci w ciężkim stanie klinicznym

(POWIAT). Program Pomocy Dzieciom jest skierowany do znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej rodzin, opiekujących się dziećmi, które na skutek choroby lub wypadku znalazły się w ciężkim stanie klinicznym. To dzieci wymagające wsparcia funkcji życiowych za pomocą respiratora bądź koncentratora tlenu, karmienia dojelitowego lub pozajelitowego i innych całodobowych specjalistycznych zabiegów opiekuńczych i pielęgnacyjnych.

Chcemy pomóc

Chcemy pomóc tym, którzy ze swym cierpieniem i ogromnymi problemami pozostają osamotnieni. Utworzyliśmy fundusz pomocy stypendialnej, aby zebrane środki rozdysonować wśród najbardziej potrzebujących. Procedury programu zostały przez nas tak zaplanowane, aby uczynić je jak najbardziej dostępnymi, i aby w jak najmniejszym stopniu obciążały rodziny. Wysokość stypendium jest ustalana indywidualnie dla każdej z rodzin, jest ono przyznawane na okres jednego roku.

Wniosek drogą elektroniczną, bez dokumentów

Osoby ubiegające się o przyznanie świadczenia składają drogą elektroniczną wnioski, do którego nie są załączane żadne dokumenty. Dopiero po analizie wniosków kontaktujemy się z wybranymi przez nas rodzinami, wstępnie zakwalifikowanymi do programu, które kompletują potrzebną dokumentację i przysyłają nam do weryfikacji. Wnioski o stypendia na lata 2014/2015 przyjmujemy do dnia 28.03.2014 roku. Jeśli Twoje dziecko znajduje się w ciężkim stanie klinicznym, wymaga całodobowych specjalistycznych zabiegów opiekuńczych i pielęgnacyjnych, a Twoja rodzina znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, jesteś potencjalnym adresatem naszego stypendium.

Informacje

Wszystkie informacje na stronie internetowej: www.spes.org.pl/stypendia Stowarzyszenie na Rzecz Niepełnosprawnych SPES

Organizacja Katolicka • Organizacja Pożytku Publicznego

KRS: 00000 14574. Katowice • ul. Kościuski 46 • tel. 32 205 38 80

www.spes.org.pl • e-mail: spes@spes.org.pl (w)

Teren pod targowisko zastępcze do 28 marca

Przebudowa targowiska miejskiego w toku



(ZŁOCIENIEC). Ruszyły prace w Złocienieckim Trójkącie Bermudzkim związane z przebudową miejskiego targowiska nad Wąsawą. Trwa ich pierwszy etap. W tych dniach wykonawca przygotowuje obszerny teren pod potrzeby targowiska

tymczasowego. To pierwszy etap zamierzenia. Zakończenie działań przewidziano na 28 marca. Tego roku oczywiście. To bardzo dobry zwiaśtun dla tej jakże pod każdym względem zaniedbanej dzielnicy miasta. (N)

Niepedagogiczni znów do gminnego kąta

Dobrze by kasie gminnej zrobiła solidna uliczna manifestacja

(ZŁOCIENIEC). Przy wielu wręcz olbrzymich pensjach w złocienieckiej samorządówce, w tej samej samorządówce nie ma ani grosza na podwyżki zarobków dla niepedagogicznych pracowników w tutejszej oświacie.

Pieniądze są, ludzi nie ma

Owe środki byłyby, gdyby znalazł się w radzie miejskiej choć jeden odważny proponując, by dokonać w samorządówce przeglądu kadr. Nie tylko, co do zasadności utrzymywania określonych stanowisk pracy, ale i co do wykształcenia pensje pobierających. A także co do możliwości wykonywania samorządowych czynności w ramach umów śmieciowych bądź na cząstki etatów. Do tej pory nigdy z tego rodzaju propozycjami nikt z radnych nie wystąpił.

Burmistrzów dwóch (budowlańców)

A do tego jeszcze i to, że w Urzędzie jest aż dwóch burmistrzów (jeden wice) budowlańców, z których jeden mógłby z powodzeniem pracować na umowę śmieciową lub na pół etatu. Dalibóg, dlaczegożby nie??? Wystarczy tylko zlustrować Koślawiec Zajęczy (deptak), by się zorientować, że z tym zatrudnieniem w Urzędzie to idzie jakby o coś zupełnie innego, aniżeli się powszechnie sądzi.

Przy nieba sięgających w gminie kominach płacowych

Przy nieba sięgających w gminie kominach płacowych odnotujmy taką oto wypowiedź burmistrza Waldemara Włodarczyka: - Nie wzięliśmy pod uwagę wniosku radnego Waldemara Bucy dotyczącego podwyżki plac dla pracowników w placówkach oświatowych. Nie przewidujemy żadnych podwyżek dla niepedagogicznych pracowników. - Na ten temat głosu nigdy nie zabrała też przewodnicząca rady, Urszula Ptak, uchodząc przed odpowiedzialnością w sprawach nędznie zarabiających ludzi w zupełnie innej aktywności. Też podobną.

Pieniądze ludzi w kasie są, ale nie dla ludzi

Reporter Tygodnika informuje zaś, że w gminie środki na rzeczzone tu podwyżki są, tylko nie ma w gminie nikogo, kto by je zechciał sprawiedliwie rozdzielić. Przyczyną tego jest taki a nie inny wynik tutejszych wyborów. Postawa - zagłosuję, a może dadzą? - też nic nie daje. W gminie dobrze by jej kasie zrobiła solidna uliczna manifestacja. Tylko - z kim? Z niepedagogicznymi? Umierają ze strachu o pracę w jak wykazano i w zbędnych szkołach. No i zrobił się problem jeszcze większy. ! (N)

Władze Wierzchowa pamiętają

Z serdeczną wizytą u Szanownych Jubilatów

(WIERZCHOWO). Jeszcze w styczniu wójt gminy Jan Szewczyk, przewodniczący Rady Gminy Andrzej Kaczorkiewicz, zastępca przewodniczącego Jolanta Augustyniak, sekretarz Gminy Tomasz Suchoński i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Teresa Pajor odwiedzili z okazji urodzin Szanownych Gminnych Jubilatów.

Oto Oni

Gospodarze gminy odwiedzili: Panią Marcelinę Zdeb – 92 lata, mieszkankę Nowych Lasek, Panią Genowefę Dopierała – 90 lat, miesz-

kanke Otrzępu i Pana Kazimierza Wandachowicz – 92 lata, mieszkańca Świerczyny. Panią Genowefę Dopierała władze gminy odwiedziły po raz pierwszy. Jubilatka urodziła się 31.01.1924 roku w miejscowości Stary Besk. Wychowała dwoje dzieci – córka Barbara i syn Władysław. Doczekała się dwóch wnuczek i tyleż samo wnuków. Ma już też dwie prawnuczki.

Jubilaci cieszą się dobrym zdrowiem, nie kryli zadowolenia z wizyty, serdecznie dziękowali za pamięć. Jubilatom złożono życzenia wielu wspaniałych dalszych lat życia w zdrowiu i radości. (uw)



GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK www.proeste.eu specjalista chirurg

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: botox, kwas hialuronowy
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyniowych, przebarwień, odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)
CHOROBY NACZYŃ: żyłaki, pajęczki
CHIRURGIA OGÓLNA: usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu
ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

Gminna Spółdzielnia „Sch” w Złocięcu
**sprzeda pawilon handlowo-usługowy
o pow. 486 mkw. w Nowym Worowie,**
gmina Ostrowice, wraz z gruntem w wieczystym
użytkowaniu o pow. 0,1300 ha. Cena 200.000 złotych.
Kontakt telefoniczny: 94-36-71-633 i 781-791-342.

aw-i-n
Piotr Skrzyżczak
Licencja zarządcy nieruchomości
Nr 11768 UM i RM

Drawsko Pomorskie
Ul. Złocieniecka 23
tel/fax: 94 363-40-05 ;
509-268-524

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

- ❖ Wykwalifikowana kadra gwarancją wysokiej jakości usług
- ❖ Doświadczenie i stabilna pozycja na rynku
- ❖ Otwartość i dopasowanie na indywidualne potrzeby klientów
- ❖ Obniżona stawka za zarządzanie do 0,30 zł/m² w pierwszym roku
- ❖ Przeglądy budowlane roczne gratis
- ❖ Wynagrodzenie dla zarządu wspólnoty od administratora
- ❖ Bezpłatne konto w banku
- ❖ Archiwizacja i gromadzenie dokumentacji wspólnoty
- ❖ Stały kontakt z administratorem
- ❖ Serwis techniczny 24h TOWIN
- ❖ Prowadzenie samej księgowości dla wspólnot

PGB Development

OGŁOSZENIE

PGB Development Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02-683 Warszawa, ul. Gotarda 9) podejmie współpracę z lokalnymi rolnikami, producentami rolnymi oraz z zakładami przetwórstwa rolno-spożywczego w zakresie odbioru i zakupu surowców do dwóch biogazowni rolniczych, których realizacja przewidziana jest na rok 2014 w gminie Złocieniec.

Spółka zainteresowana jest kontraktacją zielonki roślin energetycznych (kukurydzy, trawy, żyta i innych), nawozów naturalnych z hodowli zwierząt gospodarskich, produktów ubocznych z przetwórstwa rolno-spożywczego.

Oferujemy stałą, stabilną i długoletnią współpracę na dogodnych warunkach z możliwością podjęcia kontraktacji biomasy od zaraz i odbiorem od początku jesieni br. Istnieje możliwość współpracy z naszą spółką także w zakresie pozyskania masy nawozowej do nawożenia pól uprawnych.

Podmioty zainteresowane podjęciem współpracy i uzyskaniem dalszych informacji uprzejmie prosimy o kontakt pod numerem telefonu (22) 548 49 00 lub drogą elektroniczną na adresy e-mail: karolina.harmo@pgbiogaz.pl lub adam.sektas@pgbiogaz.pl. Oferty prosimy kierować również na numer faxu (22) 548 49 04 lub adresy e-mailowe podane powyżej.

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzucić palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 505 972 167.

Mycie dachów i elewacji. Tel. 510 672 264

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

PRACA

Region

Zatrudnię diagnostę samochodowego

na cały etat w Wałczu.

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne, mile widziane samochodowe.

Kontakt: 601-339-223, libra.walcz@interia.pl

Zatrudnię kierowcę C+E, trasy liniowe 3 tygodnie/1 tydzień. Atrakcyjne warunki. Tel. 607 585 561

OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177

Powiat łobeski

Zatrudnię do pracy ślusarza – renowację. Tel. 608 287 839

Biuro reklamy

Tygodnika

Pojezierza Drawskiego

Tel. 504 042 532

email: tpd1@o2.pl

www.wppp.vel.pl

INNE

Powiat łobeski

Poszukuję opiekunki do 2-letniego chłopca. Tel. 667329389.

Przyjmę czysty gruz – Przemysław. Tel. 507 893 890.

Sprzedam pianina z gwarancją, strojeniem i transportem. Tel. 604 569 342

Sprzedam telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

Region

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

ROLNICTWO

Region

Kury nioski i kurczęta leghorna, tel. 501-057-385.

Bohnhorst InterHANDEL

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych! Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

W centrum Łobza do wynajęcia lokal użytkowy 50 mkw. na biuro, usługi, sklep. Tel. 691 305 860

Powiat gryficki

Wydzierżawię sklep pod działalność handlową lub usługową w Gryficach przy ulicy Wojska Polskiego. Tel. 500-828-341.

Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Lokal do wynajęcia 130 mkw. na działalność biurową, 2 piętro Gryfice, ul Niepodległości centrum miasta. Tel. 605 421 308

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

MIESZKANIA

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie. 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe do remontu w Świdwinie. Tel. 600 565 719

Powiat łobeski

Łobez centrum. Sprzedam mieszkanie własnościowe, stare budownictwo, PILNE. Cena do negocjacji. Tel. 501 343 040

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie; 2 pokojowe oraz kuchnia i łazienka, całość o pow. 53 mkw.. Na II piętrze. Spółdzielcze własnościowe. Cena 95 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Sprzedam mieszkanie beczynszowe, 4 pokojowe o pow. 74 mkw. w Łosośnicy, na parterze, w bloku 2 piętrowym. Ogrzewanie własne, piec w piwnicy. Dodatkowo budynek gospodarczy i działka 5 arów. Cena 120.000 zł do negocjacji. Tel. 600 037 906.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Radowie Małym + garaż + działka. Tel. 517 512 886.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

KOREPETYCJE

Powiat łobeski

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 726 315 412

BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 91 57 712 48

www.mk-kwadrat.pl

OBIEKTY INWESTYCYJNE NA SPRZEDAŻ

DRAWSKO POM. - budynek o pow. 250 mkw, działka 953 mkw - CENA 398.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - ośrodek wczasowy o pow. 1400 mkw - CENA 1.800.000 zł

DZIAŁKINA SPRZEDAŻ

ZŁOCIENIEC - budowlana o pow. 1300 mkw - CENA 91.000 zł
ZŁOCIENIEC - budowlana o pow. 1088 mkw - CENA 115.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - budowlana o pow. 7400 mkw - CENA 70.000 zł
CZAPLINEK (okolica) - rolna o pow. 19900 mkw - CENA 199.000 zł
ZAGOZD - działka pod obsługę turystyczną, pow. 10000 mkw - CENA 180.000 zł

DOMYNASPRZEDAŻ

DRAWSKO POM. - szeregowiec o pow. 78,25 mkw, działka 1935 mkw - CENA 190.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica)-dworek o pow.280 mkw, działka 6700mkw - CENA 610.000 zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 140 mkw, działka 704 mkw - CENA 495.000 zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 214,9 mkw, działka 785 mkw - CENA 300.000 zł

Idealne miejsce na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130

www.centrum-wesela.pl

Też i duchowy wymiar spotkania

Premier Jarosław Kaczyński w Drawsku

(REGION). To wydarzenie, mimo że z założenia polityczno – społeczne, miało przede wszystkim charakter duchowy. Tak to chyba wielu odczuło. Przybyło nań z regionu kilka delegacji. Przybyli posłuchać ludzie z Łobza, Węgorzyna, Polczyna-Zdroju, Czaplinka-z całego powiatu drawskiego. Widoczne pod transparentami delegacje, to pekaśiacy ze Złocieńca, którym PO chyba postanowił zakłać zamknąć. Kilkadziesiąt osób z Walcza.

Gdy z mównicy padało hasło - Polska, wiadomo było, że idzie o naprawę Ojczyznę, a jakby i jeszcze o coś więcej (*Bóg, Honor, Ojczyzna*). Patrzyłem na ludzkie twarze i widziałem na nich zmęczenie. Aprzeciż była niedziela. Dzień odpoczynku. - *To przecież zmęczenie długotrwałym bezrobociem* – tak sobie pomyślałem. Wieloletnim oczekiwaniem na zmiany w kraju: oczekiwaniem na pracę, na akuratną oświatę, na choćby tylko znośną służbę zdrowia, na media pracujące w interesie Ojczyzny, a nie rodzimych i obcych wydrwigroszów, na ambitną polską honorową politykę zagraniczną w interesie Polaków, na ukrócenie rozpasanej do granic możliwości wszelkiej władzy, od gminnej poczynając. O sprawiedliwość, czyli o akuratne sądy.

Dzielenie się duchem

Charakter spotkania duchowy? Wpatrzni w przemawiającego premiera Jarosława Kaczyńskiego ludzie przyszli do hali Gimnazjum w Drawsku Pomorskim z wiarą, że Ojczyzna może być inna. Tylko trzeba do nich. Do ludzi. Nie przez „łżemedia”, przez k.....ch dziennikarzy ze szkieł telewizorów, a bezpośrednio. - *Nie tylko Ty Premierze dasz nam siłę do odzyskania Państwa dla*

wszystkich, ale i my Tobie taką siłę damy. I nie wiadomo do końca, kto komu tych sił może dodać więcej. Oto dzielenie się duchem – myślałem o wydarzeniu patrząc, słuchając, fotografując, chodząc po sali. To było dzielenie się duchem.

Gdy premier Jarosław Kaczyński wydłużonym krokiem, w znanych wszystkim butach i ciągle w tym samym garniturze, rączo zmierzał do mównicy, ludzie zerwali się z miejsc. Zagrzmiały oklaski z siły serc ludzi, nie tylko z siły dłoni i rąk, jak to bywa najczęściej. Gdy dramat począł zmierzzać ku trudnej do opanowania frenetyczności, premier zdecydowanie skrócił jakże mu należne najserdeczniejsze powitanie. - *Usiądźmy* - poprosił. - *Nie ma czasu. Jest bardzo dużo spraw do omówienia.* - Nie sprzeciwialiśmy się. Poczuliśmy się niczym w klasie szkolnej, a pan przy tablicy już, już rozpoczynał lekcję. Byliśmy posłuszni. Widziałem z kilku twarzy bez zażenowania ścierane łzy. Bo w Drawsku Pomorskim osoby na takim poziomie troski o Ojczyznę nie widziano w historii miasta jeszcze nigdy, nie mówiąc już o bezpośrednim się z nią spotkaniu, porozmawianiu, zadaniu pytań, wspólnej fotografii. Złożenia życzeń. Wyściskania człowieka.

Gospodarze, gospodarz

Za stołem poza sceną zasiadł burmistrz Drawska Pomorskiego Zbigniew Ptak, nie tylko zdawkowo oklaskując co bardziej znaczące wypowiedzi premiera. Po tym człowieku zawsze widać, że potrafi pełnić honory gospodarza miasta. Nie da się tego powiedzieć o władzach ze starostwa. Jakby owo starostwo nie miało nawet obowiązku służbowego powitania gościa prezentującego ten poziom troski o kraj, o ludzi przecież. O powiat też. Ale, było kilkoro radnych: powiatowych i gminnych.



Widać - są ludzie, którym jeszcze o coś w życiu publicznym chodzi. Za tym samym stołem widzieliśmy szefów biur poselskich z Drawska Pomorskiego, Czaplinka i Złocieńca. Byli posłowie Prawa i Sprawiedliwości - Czesław Hoc, który kilka lat temu olbrzymim własnym staraniem doprowadził do uratowania chorej nogi jednemu ze złocieńian, z ulicy Gronowskiej. Ów mężczyzna teraz, owszem utyka, ale nogę ma. Dzięki Panie Pośle. Był poseł PiS Stefan Strzałkowski - ma swoje biuro w Złocieńcu. No i europoseł Marek Gróbarczyk, długo przemawiający z mównicy, bo premier Jarosław Kaczyński po przedłużonym poprzednim spotkaniu, ciągle jeszcze był w trasie, zdążając z kierunku Świdwina. Z przemówienia europośła wybijmy tylko: - *PiS, jeśli będzie rządził, odbuduje polską, ojczyźnianą gospodarkę morską, obecnie już tylko w formie szczątkowej w interesie obcych nam państw.* -

Pytania do premiera

Pytania do premiera zapisywaliśmy na karteczkach. Z nich to potem Czesław Hoc odczytywał je premierowi za mównicą. Charakterystyczne: pytania zapisywali nie tylko ludzie dorośli, ale i młodzież. Wzruszające było, że karteczki były zapisywane przez wiele osób w kwiecie wieku, w tym i jeszcze starszych, podoświadczanych w życiu. Taki los Polaków po dziś dzień. W powiecie drawskim przede wszystkim. Wreszcie, nareszcie było do kogo nie tylko z pytaniem, ale i z pozdrowieniem. No, bo do tej pory – to do kogo? Z kim tu z góry wejść w kontakt? W jakiegokolwiek porozumienia. Aż wreszcie... A to też pomost poro-

zumienia bardziej duchowy, aniżeli tylko słowny, werbalny. Bo ten premier, to swój. Polski. Nie od Merkel, Putina, a od nas. Z Polski i w Polski interesie.

Na tym samym stoliku, na którym zapisywano pytania, składano podpisy na listach poparcia dla kandydatów do Parlamentu Europy.

Premier prosił:

- *Uwierzcie, że można.* -

Premier, jakby przeczuwając, iż mało kto może jeszcze wierzyć, że po tragedii rządów Platformy Obywatelskiej można jeszcze w Polsce odbudować państwo, państwo w interesie Polaków, a zniszczone w interesie obcych i swoich, którzy do swych kieszeni zagarniają wszystko, przywołał na początek przykład Korei Południowej. Tam ponad pięćdziesiąt lat temu było około osiemdziesiąt procent analfabetów. Kraj był zniszczony wojnami. - *Dzisiaj Korea Południowa kwitnie, jest mocarstwem* – usłyszeliśmy. Odniesiono tam ogromny sukces. Nikt tam nie przyjął koncepcji liberalnej odbudowy, a odwrotnie. Postawiono na państwo. Na budowę wielkich firm, w tym przy współdziałaniu państwa.

Wątek budowy silnego państwa polskiego był obecny w wystąpieniu premiera do końca. Dlaczego? Przy obecnej polityce Platformy Obywatelskiej, z roku na rok następuje likwidowanie naszego państwa. Składa się na to też katastrofa demograficzna. Jeśli tego procesu nikt nie powstrzyma, państwo zaniknie. A jak ono zaniknie, zaniknie i naród.

Premier Jarosław Kaczyński powrócił do słynnego biliona złotych,



Pomorskim

który PiS znalazł w tutejszych zasobach, a który to bilion tak skrętnie został obśmiany przez nibymedia. – *Dzisiaj, gdy nie tylko pokazaliśmy, gdzie są te pieniądze, ale i na co są potrzebne, nikt już się nie śmieje.* – Bezrobocie? Zdecydowanie musi tu wkroczyć państwo, między innymi poprzez współudział w budowie wielkich firm. Wykolejanie dzieci i młodzieży w źle zorganizowanych szkołach – likwidacja gimnazjów. Powrót do podstawówki z ośmioma klasami. Irzeczniezwyczajnie istotna: odbudowa szkolnictwa zawodowego, które jednym pociąganiem ministerialnym zostało polikwidowane. Nie mam mowy o tym, by w związku z tymi zmianami, nauczyciele tracili pracę. Od wielu już lat tylko mówi się o potrzebie adekwatnej do potrzeb polityki prorodzinnej. I, tylko mówi. By rodziły się dzieci, rodzice muszą mieć na ich wychowanie pieniądze. Partia premiera to wie, i wskazuje, gdzie te pieniądze są. Kwota podstawowa na jedno dziecko, to pięćset złotych.

Solidarność ponad granicami

Złowróźnie brzmiały słowa prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego o duchowej nędzy Polaków pracujących na Zachodzie. Najniżej opłacani ze wszystkich możliwych nacji. Dlaczego? Bo Polacy. Godzą się z tym, bo tam już tak się przyjęło, że Polak to nikt. Trzeba zadbać z kraju o tych ludzi, wspomóc ich w odnowie duchowej, bo ta zapaść ma swoje niewyobrażalne skutki szerzej, nie tylko na Zachodzie.

Służba zdrowia? Tak ją niby zorganizowano, że do lekarza specjalisty trzeba czekać w wielomiesięcznych kolejkach. Bywa, że i kilkuletnich. Pieniądze z wora NFZ wyciekają jak woda z sita do prywatnych kieszeni. Odnotowano nawet zarobek w kwocie jednego miliona zło-

tych. Owszem, niech lekarze zarabiają jak najgodzniej, ale niech będzie to zarobek właśnie godziwy. Sądownictwo – takiego w Polsce właściwie to nie ma. To powszechna opinia. Jeśli sędziowie mogą robić wszystko, co się im tylko podoba, to robią. Nie są przecież aniołami. Mieszkania – jeden z podstawowych problemów. Poprzez likwidację do rozsądnych granic bezrobocia, wreszcie godziwych zarobków (nikt w Europie nie zarabia tak nędźnie, jak Polacy w Polsce). Ze znikającego państwa są wyprowadzane olbrzymie kwoty przez banki, sieci handlowe, a te setki miliardów mogłyby być w portfelach Polaków, a nie są i nic nie wskazuje, że będą. By tak było, w Polsce trzeba nie tylko odbudować państwo, ale w obecnej sytuacji nawet zacząć je budować od podstaw. Bez jego struktur Polacy w Polsce nigdy i niczego nie osiągną, tak jak właśnie nie osiągnęli. To fundamentalny przekaz premiera Jarosława Kaczyńskiego. Polityka zagraniczna? Kompletny blamaż w tej dziedzinie Platformy Obywatelskiej na dwóch kierunkach – Rosja i Berlin, nie wymaga tu dodatkowych dookreśleń. Ziemia – walniemy nawet pięścią w stół; nigdy nie dopuścimy do jej utraty na zawsze.

My, Złocieniec, PKS

Pytania o PKS w Złocieniu? Oni robią tak: jak coś państwowe, to natychmiast sobie, sprywatyzować. O kosztach społecznych nie myślą. Tego w ogóle nie ma w ich liberalizmie! Oszpitalu w Drawsku Pomorskim? To wynik wielu już lat ich polityki. A w państwie nie ma właśnie już państwa, by ludzi brać w obronę. Tylko koterie. By to człowiek był na pierwszym miejscu, a nie geszeft. I to geszeft na czyimś zdrowiu, na życiu ludzi.

W kulturze nie może być tak, że państwowe środki idą na produkcje



filmu kalumni, wyjątkowo antypolskiego, przykładem „Pokłosie”.

Bezpośrednio

Rozstanie z premierem Jarosławem Kaczyńskim trwało bardzo długo. Ludzie podchodzili do człowieka dzieląc się swymi problemami. Najdłużej osobicie z prezesem PiS rozmawiał kierowca ze złocienieckiego Pekaesu. Drawski zwolennik Samoobrony wyrzucał premierowi przegonienie z koalicji jego partii. Jedna z pań usilnie zabiegała o wspólną fotografię. Skutecznie. Ochrona, jakby wczuwając się w atmosferę spotkania, była ludziom bardzo przyjazna. Nim rozstawanie się z gościem dobiegło końca, reporter

Tygodnika podniesionym głosem poprzez ludzi zawołał: – *Panie Premierze. Nie było ani słowa o sporcie.* – Przyjazny uśmiech i odpowiedź: – *O, macie bardzo ładną halę sportową... (śmiech wszystkich).* – *A tak poważnie, to było tyle problemów... po prostu nie starczyło czasu.* – Wyciągnięta do reportera dłoń premiera nie mogła być uściśnięta. Tumult wyborców, ścisk, pośpiech. – *Panie Premierze, powodzenia.* –

Tadeusz Nosel

Ps. (I) Po spotkaniu dowiedziałem się, że poprzedniego dnia telewizja publiczna informowała, że spotkania w Drawsku Pomorskim z premierem Jarosławem Kaczyńskim nie będzie. Zostało odwołane. Dotąd nie przeprosiła. To informacja z biura PiS w Drawsku Pomorskim.

(II) Spotkanie było nagrywane przez którąś z telewizji, ale bez jakichkolwiek insygniów. Organizatorzy powiedzieli reporterowi, że to ta telewizja, która panicznie boi się swoich widzów i ma ku temu powody. W Drawsku Pomorskim wystąpiła z tego względu anonimowo. Mamy więc w kraju już też telewizję anonimową i trzeba to zrozumieć. Nikt przecież, gdyby cokolwiek, nie pomógłby tym ludziom spoza anonimowych kamer i anonimowych mikrofonów. Bo to przecież nie telewizja podziemna, polska.



Od lewej: Jarosław Markiewicz ze Złocienica, Janusz Ziętkiewicz z Czaplinka, Monika Kuźmińska (burmistrz Węgorzyna), Zbigniew Ptak (burmistrz Drawska Pomorskiego), poseł Stefan Strzałkowski z Białogardu.

Ogłoszenie wyników zbiórki publicznej dla Kalinki Bożek przeprowadzonej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury „Inspiracja” w Złocieniu

Na pomoc dla Kalinki Bożek

Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury „INSPIRACJA” z siedzibą w Złocieniu przy ul. Połczyńskiej 6, na podstawie decyzji nr SO.5311.1.2014. CŁ z dnia 17.01.2014 roku, wydanej przez Burmistrza Złocienia przeprowadziło zbiórkę publiczną, która odbyła się w dniach 20.01-28.02.2014 roku, na terenie miasta i gminy Złocieniec z przeznaczeniem zebranych środków na pomoc dla Kalinki Bożek.

Na powyższy cel zgromadziliśmy kwotę 8.934,09 (słownie: osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści cztery złote 09/100 groszy). W tym czasie odbył się Koncert dla Kalinki, oraz licytacja podczas Gali Walk K-1 zorganizowane przez Młodzieżową Radę Miasta i Gminy Złocieniec. Przez cały czas trwania zbiórki zbieraliśmy pieniądze do specjalnie przygotowanych i oznakowanych puszek, rozstawionych w:

- Puszka nr 1 w Sklepie Zielarskim Basi Pieprzak,
- Puszka nr 2 w Szkole Podstawowej Nr 1 w Złocieniu,
- Puszka nr 3 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieniu,
- Puszka nr 4 w Szkole Podstawowej nr 2 w Złocieniu,
- Puszka nr 5 w Gospodarstwie „RYBYLUBIE” w Lubieszewie,
- Puszka nr 7 w Zakładzie Ciepłownictwa,
- Puszka nr 8 w Złocienieckim Ośrodku Kultury,
- Puszka nr 11 w Urzędzie Miasta i Gminy w Złocieniu,
- Puszka nr 13 w świetlicy wiejskiej w Cieszynie,
- Puszka nr 16 w świetlicy wiejskiej w Rzęsznicy,
- Puszka nr 17 w świetlicy wiejskiej w Starym Worowie,
- Puszka nr 18 w świetlicy wiejskiej w Lubieszewie,
- Puszka nr 20 w świetlicy wiejskiej w Warniłęgu,
- Puszka nr 21, 35 i 36 w Przedszkolu Miejskim, ul. Okrzei,
- Puszka nr 22 w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej,
- Puszka nr 23 w Zakładzie Usług Komunalnych,
- Puszka nr 24 w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji,
- Puszka nr 25 w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego,
- Puszka nr 26 w Pizzerii „Piccolo” w Złocieniu,
- Puszka nr 27 w Pizzerii - Pierogarni „Wenecja” w Złocieniu,
- Puszka nr 28 w Lewiatanie,
- Puszka nr 29 w Sklepie Spożywczym p. Bogusi Kamińskiej, ul. Brzozowa
- Puszka nr 30 w Bibliotece Publicznej
- Puszka nr 31 w Salonie Fryzjerskim u Roksany i Izy
- Puszka nr 32 w Filii nr 1 Biblioteki Publicznej
- Puszka nr 33 i 34 u Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Złocieniec,
- Puszka nr 37 w Składzie Budowlanym HARDY,
- Puszka nr 38 w Sklepie Ryszarda Kota,
- Puszka nr 39 w Gabinetce Kosmetycznym Eli Pawłowicz.

Zebraną kwotę przekazaliśmy na konto Kalinki - Fundacja AVALON - Bezpośrednia Pomoc Potrzebującym, numer konta 62 1600 1286 0003 0031 86426001.

Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Kultury „Inspiracja” dziękują wszystkim osobom, które wzięły udział w zbiórce publicznej.

*Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Kultury „INSPIRACJA”
Monika Kuczyńska, Grażyna Skwirowska, Teresa Olszacka.*

Tym razem na Osiedlu Budowo

Znaleziony piesek szuka domu

(ZŁOCIENIEC). Siódmego marca na Osiedlu Budowo został znaleziony pies. Jest łagodny, spokojny, czeka na właściciela. Zapraszamy także osoby chcące zaadoptować zwierza.

Kontakt: Straż Miejska w Złocieniu, ulica Wolności 10, pokój 22. Tel. 94 36 71 272 lub 94 36 72 022, wewnętrzny 29. (sm)



Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”

Po eliminacjach w Nowym Worowie



(NOWE WOROWO) W Zespole Szkół w Nowym Worowie odbył się 14.03.2014 roku Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

W jury zasiadli: mł. kpt. Andrzej Podolak, aspr. Mateusz Waszczyk i Komendant Gminnej OSP Ireneusz Adamczyk. Konkurs odbył się w trzech kategoriach wiekowych. W każdej z nich górą byli uczniowie ZS w Nowym Worowie.

A oto wyniki:

I kat. wiekowa (w kolejności miejsc): Kaja Iwanek, Aleksandra Lemieszek, Joanna Wójcik, Patrycja Misiura, Klaudia Orłowska (wszystkie ZS w Nowym Worowie).

II kat. wiekowa: Joanna Wójcik, Patrycja Misiura (obie ZS w Nowym Worowie); Marta Przybyś - ZS w

Ostrowicach i Patrycja Milczarek - ZS w Nowym Worowie.

III kat. wiekowa: Paweł Grabowski; Paulina Borowik – oboje to absolwenci Zespołu Szkół w Nowym Worowie.

Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni nagrodami książkowymi i dyplomami, a za pierwsze dwa miejsca w każdej kategorii pucharami.

Do kolejnego etapu Turnieju Wiedzy Pożarniczej na szczeblu powiatowym, który odbędzie się 3.04.2014r. zakwalifikowali się: Kaja Iwanek, Aleksandra Lemieszek, Joanna Wójcik, Patrycja Misiura, Paweł Grabowski, Paulina Borowik.

Opiekunem uczniów jest p. Justyna Klimek-Kaczorowska. Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów! (s)

W czerwcu Bóbr Rajd dla motocyklistów!

W dniach 20-21 czerwca br. odbędzie się pierwsza edycja turystycznego rajdu nawigacyjnego dla motocykli turystycznych organizowanego w ramach Cyklu Imprez Terenowych przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim oraz Land Rover Club PL.

Będzie to otwarty rajd drogami utwardzonymi (bocznymi, szutrowymi, brukowymi). Na trasie poruszamy się według map oraz roadbooków (książek z rozpisаныmi najważniejszymi punktami zwrotnymi na mapie), które zapewnia Organizator.

dorazowo oceni, czy chce wykonać to zadanie, czy kontynuować zadania w innych punktach.

Bazą wypadową będzie pole namiotowe (opłacone przez Organizatorów, namioty we własnym zakresie) w ośrodku „Rancho w Dolinie” w miejscowości Dobrosław k. Ostrowic. Bardziej szczegółowe informacje dotyczące rajdu ukazywać się będą na bieżąco na stronie www.powiatdrawski.pl

Zwycięzcy rajdu otrzymają atrakcyjne nagrody rzeczowe, ufundowane przez Starostę Drawskiego.

Zgłoszenia uczestników indywidualnych oraz zespołów (kierowca



Ci wspaniali kominarze na swych wspaniałych kominach płacowych

A co tam panie pod dywanami???

(ZŁOCIENIEC). Niedawno słyszałem od jednego burmistrzów, że w województwie jest tak, iż nie masz co sięgać po środki na cokolwiek, jeśli jesteś spoza układu politycznego: dokładnie - nie z PO.

Nie w waszym imieniu administruję, a w ich

Żadne to odkrycie, przecież wiadomym od początku jest, że Platforma to żadna tam polityka (*te robi dla nas Berlin, Moskwa*), a to tylko partia władzy, a nawet i to nie – bo to tylko administratorzy kraju w imieniu nie tylko jednego imperium. Ceny gazu i ropy od Putina w imieniu PO załatwiła nam jej przystawka, PSL, na takiej wysokości, że aż Unia zaprotestowała i mamy w wyniku tej ingerencji o kilka kopiejek taniej, i nikogo za ten geszeft w więzieniu. Neokolonializm ma się dobrze, a nawet jeszcze lepiej.

Administrowanie ma to do siebie, że choćby teraz, po odwołaniu wojewody Marcina Zygorowicza, nie ma żadnego raportu na temat – a co on na tych ziemiach do tej pory nawyprawiał? Stocznia, wyprzedaż obcym ziemi naszego województwa - to główne pytania do jegomościa, a lenik mu ich nie zadał. Czy w imieniu rządu PO tu był, by ze stocznią stało się tak, jak to miało miejsce, z ziemią podobnie? Prawda, że nie

polityka w interesie państwa, a neokolonialne administrowanie. Ojca zmienionego wojewody, Andrzeja Zygorowicza, przelotnie poznałem w Redakcji Sportowej TVP w Warszawie. Od dziecka dziwiłem się, że ktoś nawet z wadą wymowy jest telewizyjnym komentatorem sportowym. Wcześniej sprawozdawcą radiowym. A wątek to z różnych przyczyn nie do otwartego badania, tylko nadal w ramach hobby. Widzę, że z pewną kastą ludzi u nas już tak jest – iż muszą być. I to chyba nie dlatego, że tak bardzo chcą, a dlatego, że są komuś tam do czegoś bardzo potrzebni. W tym przypadku – neokolonializmowi. Ojciec służył „sportowi socjalistycznemu”, synek stoczniovcem, polskiej ziemi, czyli obaj dwóm neokolonializmom. Sowieckiemu i aktualnemu.

Idą wybory a oni już się boją

Dalej w tekście jest jeszcze gorzej. Ludzie, którzy kilka lat temu w gminie Złocieniec byli na listach wyborczych Prawa i Sprawiedliwości skarżą się, że w wyniku takiej decyzji mieli najróżniejsze kłopoty. Włącznie z kłopotami w pracy. Dzisiaj niektóre z tych osób wprost komunikują, że ze strachu przed gminnymi bliźnimi w wyborach PiS-u nie wystartują. Oprócz nazwisk mam szczegóły na ten temat.

Życie jak w Madrycie, czyli – a co tam panie pod dywanami?

Można sądzić, iż nie idzie o to, że jak przyjdą PiS-owcy to z gminy od razu zrobią istne чудо, a o to, że czar na białym wykażą, co się w gminie dzieje tak naprawdę przez lata pod jej wszelkimi dywanami. Drugi powód, to możliwe po wyborach utracenie tu wszystkich kominarzy siedzących na swych kominach płacowych. O to ten strach tu największy, a także chyba i o to, że część tutejszej kadry zarządzającej gminnym majątkiem z takim wykształceniem, że aż wstyd wspominać. A jeszcze i to, że w powiecie, jaki w naszej gminie, nie masz przez długie lata nic świeższego, ożywczego. ZUK, OSiR, ZOK, Biblioteka, Straż Miejska, Olimp... Tu nadal jak za Ruskiego - pezetperowcy. A ci to przecież umieją. W nagrodę za przegrane wybory do powiatu drawskiego na radnego zostajesz tegoż powiatu wiecstarostą, bo takie są potrzeby administracyjno – neokolonialne za odpowiednią kaskę rzecz jasna. Bo bez kaski, to sami towarzysze rozumiecie, nie wejdę w to bagno.

Sitwa sitewką sitwa

Boją się w Złocieniu ludzie sympatyzujący z ugrupowaniem patriotycznym wchodzić na listy wyborcze tego ugrupowania, bo już ich skutecznie postraszone. Wielu z nich boi się o pracę, o dzieci. Złocieniecka sitewka, to tylko z pozoru zwykła głupawa. Potrafi bronić swych łupów do upadłego. Nie mądrzy, a cwani. Zaparci na cudzym.

Charakterystyczne dla owej głupawy jest to, że nie są to ludzie współcześni. Żadni tam fabrykanci, przedsiębiorcy, potężni handlowcy. Akto taki? A pensyjni, etatowcy, z wyboru wyborców, a tak zasiadali, że aż śmierdzi. Drodzy sympatycy ugrupowania patriotycznego! I tego się boicie? Zwykłego smrodu? Jeśli tak, to niech wam patriotyczni podziękują, a nie odwrotnie. Nawiasem, tej kupy sitwego luda w gminie jeszcze długo żaden wiatr nie przewieje. Co pozostaje? Chodzić z pozatykanymi nozami?

Tadeusz Nosel

ZAPROSZENIE Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Drawsku Pomorskim

Zapraszamy rodziców dzieci 6-letnich

Dzień otwarty w Poradni pt. „Moje dziecko idzie do szkoły”. Spotkanie odbędzie się 27.03.2014 r. w godzinach od 9.00 - 13.00 w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Drawsku Pom. przy ulicy Obrońców Westerplatte 11.

Porządek dnia otwartego:

1. Powitanie gości - godz 9.00 - 9.10 Mini wykład pt. „Czy moje dziecko jest gotowe do pójścia do szkoły?” - psycholog Izabela Madera.

2. Badania umiejętności ważnych do podjęcia nauki w szkole - godz. 9.00 - 13.00

- Lateralizacja i sprawność grafomotoryczna - pedagog Krystyna Karpów,

- Analizator słuchowy - pedagog Zofia Lisowska

- Analizator wzrokowy - pedagog Anna Kwiecińska

- Przesiewowe badania logopedyczne - logopeda Danuta Sycz

- Badanie możliwości intelektualnych - psycholog Artur Madera, psycholog Jolanta Pappelbon

- Porady indywidualne dotyczące podjęcia decyzji czy dziecko może podjąć naukę w szkole - psycholog Iwona Andrzejczak, pedagog Monika Wytracz

- Metody ćwiczeń analizy i syntezy wzrokowej i słuchowej - logopeda Wioletta Kubik

Badania przeprowadzane będą w obecności rodzica.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych !!!

ZAPISY POD NUMEREM TELEFONU 943632486.

Zużyty sprzęt elektro i odpady wielkogabarytowe – odbiór 20 bm., w czwartek

(ZŁOCIENIEC). Dwudziestego marca w czwartek odbędzie się zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, także odpadów wielkogabarytowych i opon z gospodarstw domowych zlokalizowanych w mieście i gminie.

Wystawiamy

Wymienione odpady, w tym

sprzęt, wystawiamy w pobliżu pojemników na odpady segregowane lub komunalne, ewentualnie stawiamy przed posesją. Godziny od 7.00 do 11.00.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie można umieszczać zużytego sprzętu z innymi odpadami w pojemnikach na odpady komunalne.

Wójt prosi o uwagi do zamierzonego przedsięwzięcia

Przebudowa głównej drogi w Wierzchowie

(WIERZCHOWO). Wójt poinformował, że w roku bieżącym Powiat Drawski w porozumieniu z Gminą Wierzchowo ma zamiar przystąpić do realizacji przebudowy drogi powiatowej na odcinku od wjazdu do Wierzchowa - ulica Ogrodowa (z obejściem kościoła) do skrzyżowa-

nia przy posterunku Policji w Wierzchowie włącznie.

W związku z tym zaprasza właścicieli nieruchomości znajdujących się przy planowanej do przebudowy drodze, o zapoznanie się z projektem i zgłaszanie do Urzędu ewentualnych uwag. (ug)

Mistrzostwa Regionu w tenisie stołowym

Awans Czaplinka i Złocieńca

(CZAPLINEK) 12 marca 2014r. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplince zorganizował Zawody Regionalne Wojewódzkiej Licealiady w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Drużyna z ZSP awansowała do finału wojewódzkiego.

Zawody zostały przeprowadzone w hali widowiskowo-sportowej przy ulicy Wałęckiej. W Mistrzostwach naszego regionu wystartowały zwycięskie drużyny z powiatów drawskiego, stargardzkiego, łobeskiego, choszczeńskiego, wałęckiego oraz Mistrz Szczecina. ZSP Czaplina w zawodach reprezentowały: **Michalina Cieśla, Syntia Szumukowicz i Monika Galas.**

Oto, pełna emocji, relacja z rozgrywek, autorstwa sędziego zawodów Marka Mikołajczuka.

Po łatwym zwycięstwie bez straty choćby seta z ZS Łobez, nasze dziewczęta zmierzyły się z drużyną I LO Stargard Szczeciński. Najlepsza zawodniczka naszej drużyny, Michalina, stoczyła bardzo emocjonujący pojedynek. Jej spokój i ogranie w wielu turniejach jednak zapoczątkowały. Przegrywając już 1:2 w setach uspokoiła grę i wygrała swój pojedynek 3:2. Syntia kontrolowała spokojnie swoją grę i bez straty seta pokonała rywalkę ze Stargardu. Na początku gry deblowej dziewczęta ze Stargardu dość łatwo wygrały seta, ale w kolejnych nasze dziewcz-

czyny doskonale rozpracowały przeciwniczki w kończącym secie wygrywając 11:1 i cały mecz 3:0.

Już wtedy było wiadome, że walczyły awans do FINAŁU MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO i znalazły się w gronie najlepszych ośmiu drużyn naszego województwa. Pozostał jeszcze mecz o prestiż i pierwsze miejsce w regionie - przeciwnikiem była faworyzowana drużyna I LO Szczecin. Michalina wygrała swój pierwszy pojedynek bez żadnych problemów w dwóch setach nawet 11:1! Syntia uległa 0:3 rywalce ze Szczecina, najlepszej rakiem drużyny. Dość nieszczęśliwie potoczył się mecz deblowy, przegrany niestety przez nasze zawodniczki. W kolejnym meczu Michalina w dwóch pierwszych setach przegrywając na przewagi - 13:15 i 12:14, mimo wszystko wygrała z najlepszą zawodniczką przeciwnika 3:2. W ostatnim decydującym pojedynku Syntia minimalnie uległa rywalce - raptem o siedem punktów i to Szczecin cieszył się z pierwszego miejsca. Po bardzo zaciętej walce nasze dziewczęta uległy szczeciniankom 2:3. W meczu o trzecie miejsce I LO Stargard Szczeciński 3:2 wygrało z ZS Łobez.

Nasze dziewczęta AWANSOWAŁY do FINAŁU WOJEWÓDZKIEGO, który odbędzie się 19 marca 2014 w Międzyzdrojach.



W jednocześnie przeprowadzonej rywalizacji chłopców faworyzowani zawodnicy ZSEE Szczecin, mający w składzie zawodnika grającego w II lidze tenisowej, spotkali się z mocnym oporem ZS Resko, ale mimo wszystko zwyciężyli 3:1. W meczu o zwycięstwo w regionie spotkali się z drużyną ZSP Złocieńca, która we wcześniejszych pojedynkach straciła tylko jednego seta. Mecz finałowy był równie emocjonujący jak mecz dziewcząt. Po pierwszych grach, w których zwyciężali najlepsi zawodnicy swoich drużyn, był remis 1:1. Grę podwójną w pięciu zaciętych

setach wygrali chłopcy z ZSP Złocieńca i po kolejnym zwycięstwie w grze pojedynczej to oni cieszyli się ze zdobycia pierwszego miejsca. W meczu o trzecie miejsce ZS Resko pokonało 3:0 ZS nr 5 Stargard Szczeciński. W imieniu ZSP Czaplina obowiązkami organizatora i sędziego zawodów pełnił Marek Mikołajczuk. Sędzią głównym zawodów była Magdalena Cieśla, trenerka KS LECH Czaplina. Pomoc techniczną, przygotowanie hali i sędziowanie poszczególnych meczy prowadzili uczniowie naszej I Technikum, którym gorąco dziękujemy! MM

MLKS Kolejarz KPPD S.A – LKS Drzewiarz Świerczyna 4:1

Mecz o Puchar Wójta Gminy Wierzchowo Jana Szewczyka

(WIERZCHOWO). W niedzielę dziewiątego marca rozegrano w Wierzchowie mecz piłkarski o Puchar Wójta Gminy Jana Szewczyka.

Zmierzyli się MLKS „Kolejarz” KPPD S.A. Wierzchowo z LKS „Drzewiarz” Świerczyna. Wygrał Kolejarz 4:1. Po zakończeniu meczu nie obyło się bez wspólnego ogniska. (uw)



Puchar Polski: Olimp Złocieniec – Orzeł Wałcz 0:4

Na Olimp niegdyś więcej ludzi skakało przez płot, niż dzisiaj zasiada na trybunach

(ZŁOCIENIEC). Seniorzy Olimpu Złocieniec wypadli z rozgrywek o Puchar Polski po sromotnym laniu na gminniaku przy Czaplinceckiej sprawionym im przez Orła z Wałcza.

Złocienianie przegrali 0:4, mimo że w bramce stanął wyczekiwany Arkadiusz Jaworski. Na środku obrony wreszcie nie było Krajewskiego. To miejsce wypełnił Kuc z Rzepeckim. Mimo wysokiej przegranej wydaje się, że ta para środkowych obrońców winna mieć szansę na dalsze gry. Po bokach zagrał Antosiak z „Cinkiem”. W pomocy Woroniecki z Wojciechowskim. Z nimi Tabaka i Rygiel. Szpica – Dusza i R. Ciesiński. Wystarczył jeden w miarę przygotowany napastnik Orła i szybko było 0:1. Olimp sytuacji bramkowych właściwie to nie stwarzał. Grał nudną piłkę na środku boiska. Miało się wrażenie, że to bezproduktywna gierka treningowa.

Druga połowa to kilka przednich akcji zainicjowanych przez Duszę. Co z tego, kiedy jego koledzy nie potrafili trzykrotnie wyłożonej piłki skierować do siatki? Orzeł strzelił w drugiej części trzy bramki, nie więcej jednak, gdyż to, co było do wybronięcia w swoim stylu obronił Arkadiusz. Do tego racząc nas parą „palce lizać”, gdy mocno lobowana

piłka mały włos a osiągnęłaby siatkę bramki. Widać z tego, że bramkarz wreszcie jest, pora już więc najwyższa na pewniejszą grę w obronie.

Kilku piłkarzy Olimpu nie jest jeszcze w żadnym stopniu przygotowanych do gry całego meczu. Najmniej czterech, a to bardzo dużo. To główna przyczyna tragicznych farsz z Orłem.

Pan Jan – tutejsza legenda piłkarska

Na meczu był Jan Żych. Przed laty wspaniały napastnik Olimpu, nawet w zainteresowaniu bydgoskiego pierwszoligowca Zawiszy. Nie tylko był znakomitym piłkarzem, ale miał tę szczególną cechę, że jego bramki były szczególnej urody, a do tego zdobywane tak mocno wstrzelanymi piłkami, że - no dosłownie istne petardy. Dziwił się Jan, że tak mało kibiców. Powiedziałem mu: - *Na twoje mecze więcej ludzi na Stadion Leśny wskakiwało przez płot, niż tu siedzi na trybunach.* – Zgodził się, bo tak było. A było tak, że Olimp wówczas był zakładowym Klubem tutejszej fabryki. Gdy ją jakieś typiszczka zlikwidowały, nawet nie zdawano sobie sprawy z tego, co wraz z fabryką zniknie z mapy miasta. W jej miejsce do tej pory nie powstało nic. A Olimp taki, jak tu pokazałem. (N)

Drawa Drawsko Pomorskie – Leśnik Rossa Manowo 0:1 (0:1)

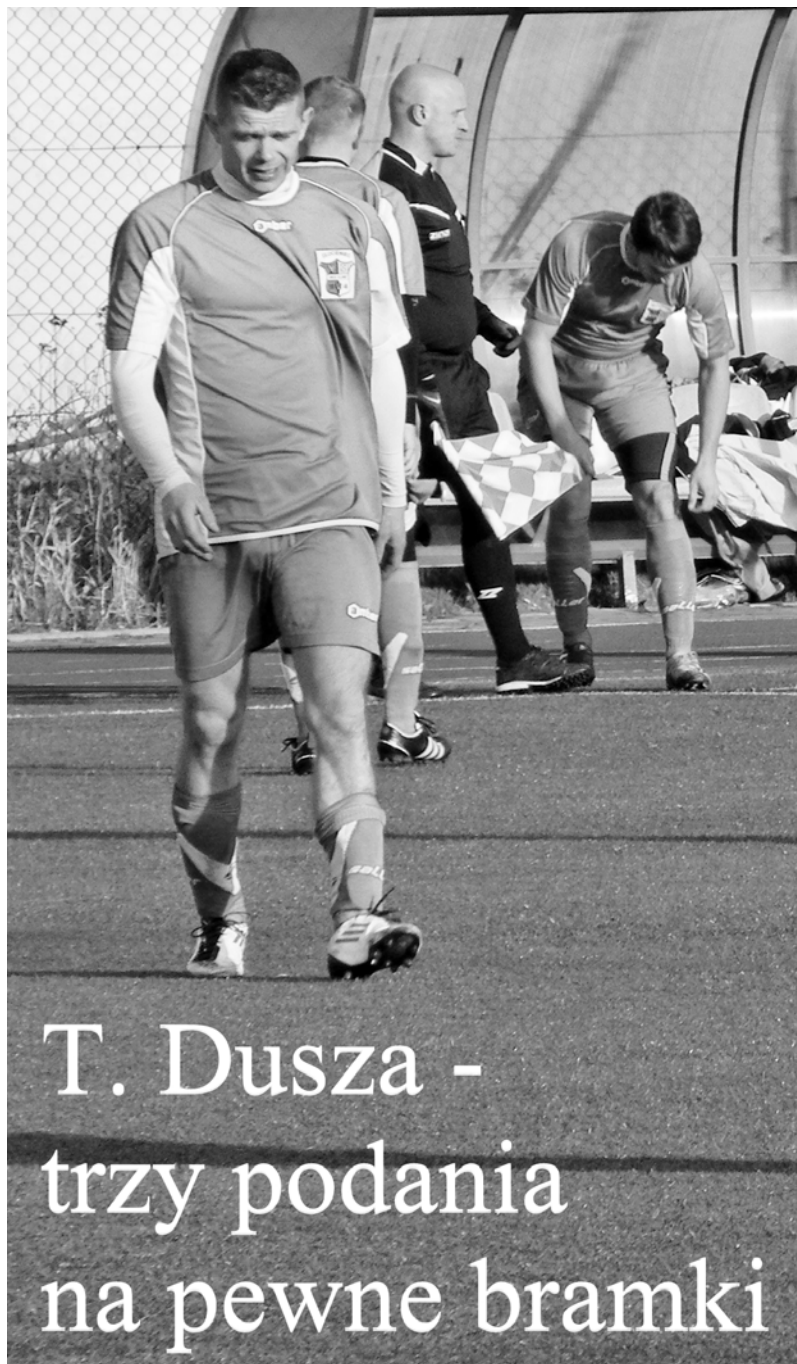
Uciekł komplet punktów

(DRAWSKO POMORSKIE). Drawa niezdolana na własnym terenie pokonać Leśnika Rossę Manowo, przegrywając spotkanie 0:1.

Goł na zwycięstwo przeciwnika padł pod koniec niespełna pół godziny gry w pierwszej połowie, a więc czasu na odrobienie strat było sporo. Nerwowe poczynania piłkarzy z obu stron areny na nic się zdawały. Były paralizowane huraganowym wiatrem. Jednak Drawa sytuacji na ewidentną bramkę w pierwszej połowie nie miała, oprócz Wawreńczuka. Przegrał pojedynek z bramkarzem. Dodajmy - goście też

mieli sytuacje na wywindowanie wyniku na 2:0.

Druga część spotkania, to ewidentna dominacja Drawy. Poczęła grać szybciej, ale mądrze defensywnie ustawiony przeciwnik skutecznie niweczył poczynania drawszczyzan. Gdyby nie indolencja strzelca, Drawa wygrałaby mecz nawet różnicą kilku bramek, a tak bezcenne punkty uciekły do Manowa. To strata wyjątkowo bolesna, bo już na samym starcie, a przed nami wszystkimi jeszcze tyle punktów do wywalczenia. Oby z lepszym skutkiem od tego, co miało miejsce z Leśnikiem Rossa Manowo. (D)



T. Dusza -
trzy podania
na pewne bramki

III Liga Bałtycka

Wyniki 18. kolejki rozgrywek i tabela: Drawa Drawsko Pomorskie – Leśnik Rossa Manowo 0:1, Koral Dębica – Bałtyk Koszalin 0:5, Pogoń II Szczecin – Kaszubska Kościerzyna 3:0, Chemik Police – Kotwica Kołobrzeg 0:0, Energetyk Gryfino – Arka II Gdynia 2:1, Gwardia Koszalin – Pomorze Potęgowo 1:0, Bałtyk Gdynia – Polonia Gdańsk 2:0, Lechia II Gdańsk – Cartusia Kartuzy 1:0.

TABELA

1. Bałtyk K.	18	34	38:14
2. Drawa	18	32	31:23
3. Lechia II	18	31	41:29
4. Kotwica	18	31	34:22
5. Kaszubska	18	30	29:21
6. Pomorze	18	29	28:29
7. Gwardia	18	29	19:13
8. Pogoń II	18	27	35:33
9. Leśnik Manowo	18	25	19:21
10. Arka II	18	24	25:21
11. Cartusia	18	24	23:22
12. Bałtyk G.	18	21	24:25
13. Chemik	18	16	14:35
14. Polonia	18	16	14:35
15. Energetyk	18	14	11:21
16. Koral	18	12	15:46

Fantomy lada moment już bez ziemi

Ależ to gminna kultura - po złocieniecku

(ZŁOCIENIEC). Od dłuższego już czasu zwracam uwagę opinii publicznej w gminie na brak jakiegokolwiek sensownej działalności złocienieckiej biblioteki publicznej. Nie ma w niej czytelnicy nie tylko czasopism, ale i do pracy nad książką, a przecież obecnie co drugi młody człowiek to student, z przesadą problem wyjawiając. Nie ma w niej najbardziej w kraju popularnych tygodników i nawet dzienników. O tym, by było tam miejsce z wyszczególnieniem najnowszych zakupów, nawet nie ma co marzyć. Także i o tym, by była informacja o najpopularniejszych wydawnictwach, o tych najbardziej rozchwytywanych. O tym, by były skrupulatne informacje o wydawnictwach drugiego obiegu, i by te prace były zakupywane do biblioteki. Nie ma też tu, wzorem innych bibliotek, wypożyczalni filmów. Krótko pisząc; nie ma w tej bibliotece niczego, co w bibliotece być powinno.

Co w zamian za bibliotekę?

W to miejsce mamy zaś zramolałą rutynę niezwykle wysoko opłacaną z kasy miasta. Każdego dnia w owej bibliotece jest w tej niby pracy po kilka osób, zaś odwiedzający placówkę to dosłownie rzadkość. Nie ma tu spotkań na najbardziej w gminie istotne tematy, nie ma konfrontacji z ludźmi znanymi w Polsce na temat tego, co się tak naprawdę dzieje w kraju, nie ma nawet prób prelekcji na temat, ot choćby taki: człowiek w świecie współczesnych mediów – czy to już ofiara? O tym, by były spotkania z hasłem: czy to, co w gminie uchodzi za kulturę, to rzeczywiście kultura? – ani słyhu.

Powodem takiego stanu rzeczy jest, że w naszej gminie jeszcze nigdy nie udało się zorganizować jej życia kulturalnego wedle, nawet i z różnych powodów skrywanych, potrzeb kulturalnych jej mieszkańców. Tu owo życie kulturalne jest zorganizowane tak: w ZOK-u, w jego administracji pozatrudniani ludzie, bo gdzie indziej pracy dla nich by nie było. Warunkiem owego zatrudnienia jest: żadnych działań na niwie kultury mogących w gminie owo życie kulturalne wzbudzić. Działalność firmy jest oparta nie na choćby tylko intuicyjnym przeczuciu potrzeb kulturalnych gminian, a wedle tego, jacy instruktorzy aktualnie są bez pracy. Owe podrygi na tej niwie z kulturą mają tyle wspólnego, co nic. I na to „nic” podatnicy nawet z wiedzą o tym, na jakich zasadach się to odbywa, płacą każdego roku solidne miliony złotych, z których prawie wszystkie, to płace. Podatnicy czynią tak, gdyż w dużym stopniu

przez złocieniecką samorządową rzeczywistość są tak spreparowani, że mało co ich obchodzi, co tak naprawdę w gminie się dzieje. Mówią: tu zawsze tak było i nic tu, i nigdy, się nie zmieni. Naczelne władze gminnej kultury są tak dobrane, by nawet przy najlepszej woli mglistego pojęcia nie miały w zagadnieniu – kultura, a co to takiego? Nie idzie tu tylko o brak choćby tylko podstawowego wykształcenia w tym zakresie, ale nawet o braki jeszcze bardziej podstawowe. Oszczędźmy tu ich wymienianie.

A ja to się trzymam swego

Tego rodzaju gminna martwica jest podtrzymywana od samej góry, to znaczy przez najwyższe władze w gminie. Te najbardziej są zainteresowane podtrzymywaniem przez jak najwięcej lat brania ministerialnych pensji z gminnej kasy, to znaczy z kieszeni podatników. Mając za przykład wysokości tylko niektórych z nich, można pomyśleć, że gmina Złocieniec to kraina mlekkiem i miodem płynąca. Wielu tutejszych urzędników, prezesów ma pensje na wysokości gaży ministrów. Chamstwo? Chamstwo! Ajakim mlekkiem i jakim miodem ta kraina opływa, to przecież widać każdego dnia i każdej nocy. Miód i mleko to tu tylko te pensje!

A w Złocieniu parady po ołtarzem

Z tego powodu naczelnicy z Urzędu nigdy nie dopuszczają w gminie do zaistnienia w niej autentycznego życia kulturalnego. I do tej pory udaje się im to znakomicie. Nawet i tak, że przy byle okazji potrafią w miejscowym kościele pod ołtarzem paradować w roli wręczających, dziękujących, winszujących. Tego rodzaju piaru nie ma chyba nigdzie na świecie, a w Złocieniu jest. W złocienieckiej gminie zablokowanie jej życia kulturalnego przez pensyjnych etatowców, już niedługo zaskutkuje tu brakiem jakiegokolwiek sprzeciwów wobec wyprzedzący obcom polskiego terytorium (ziemi), niedługo lasów. Właśnie w tych dniach Ruscy od Niemców dostali nasze łupki. W żadnym regionie kraju nie sprzedano już tyle Polski obcom, co właśnie w naszym województwie. Taka tu kultura!!! Spętanie życia kulturalnego gmin pod potrzeby nielicznych pensyjnych nie tylko w naszej gminie, czym skutkuje? Ano tym, że jakby w gminach nie było już ludzi, a tylko fantomy. I to fantomy lada moment bez ziemi. Żeby codziennie opłacani działacze kulturalni dotąd nie stanęli w obronie polskiej ziemi, w obronie pol-

skich lasów? To ma być nowa odmiana unijnej polskiej kultury? Też i złocienieckiej? Mam za przykład dawać klasyków polskiej literatury? Nowa odmiana działacza kulturalnego? Niestety, to nowa rzeczywistość, szerszej znana jako III RP.

Spreparowywani

Środki idące na to „owo” pochodzą z kieszeni tych, którym akurat w tym czasie spod nóg też wyrwa się polskie terytorium, niedługo lasy, a do tej pory powyrrywano już tyle dóbr, że aż niemożliwych do wylisczenia. Co się z ludźmi to wszystko opłacającymi stało, żełożą na to z własnych zarobków, jaka może być odpowiedź? Chyba tylko taka: ludzie nie uświadamiają sobie, jak i w jakich celach są codziennie spreparowywani. A nim się ocknęli, jest już po dramacie. Nie jest wykluczone, że lada dzień do tutejszych dóbr swe domniemane prawa zgłosi Władimir Putin. Grunt jest już przecież przez pensyjnych etatowców przygotowany wybornie. Czyż nie? Dali Czytelnicy swój głos gdzieś przeciwko rozkradaniu naszego państwa, naszej ziemi i lasów? Nie dali? A dlaczego? Jest jakaś odpowiedź na pytanie. Co? W środku już nie ma nic? Pustka. Tylko wiatr hula i smród? Więcej wiatru czy smrodu?

Tylko jeden kierunek: po pieniądze! Aprzydałoby się nieco kultury

Oto okazuje się, że wspomniana biblioteka z ubiegłorocznej dotacji nie wykorzystywała aż dwudziestu tysięcy złotych. Biblioteka, w której nie ma niczego, do tego bez praktycznie żadnej sensowniejszej działalności, tylko pensje i etaty, nie wykorzystywała na ewentualną działalność aż tyle pieniędzy. Ale przecież pieniądze nie mogą się zmarnować. Pobieżała po nie dyrektor ZOK-u, Romana Kowalewicz, która błędnego pojęcia nie ma (no, bo i skąd), jak owa jej podlegająca biblioteka mogłaby pracować. Tylko kaska. Radę na ten temat informowała tak: - *Przyśzłam z prośbą o pomoc. (...) zwróciłam się do burmistrza z prośbą o przeniesienie dotacji podmiotowej w wysokości 20 tysięcy złotych z biblioteki do Ośrodka Kultury i świetlic wiejskich. Odpowiedź jest negatywna, ustna. (...) trzeba będzie zwrócić niewykorzystaną dotację. Dzisiaj dla budżetu nie skutkuje to niczym (...) Chodzi tylko o zamianę między działaniami w budżecie. Ja jestem dyrektorem, a nie mogę rządzić środkami. W przyszłym budżecie należałoby wpisać jeden zapis dotyczący środków dla*

instytucji kultury. – Radny Jerzy Uchroński zapytał: - *Dotyczy to wydatków osobowych czy rzeczowych?* – Na to dyrektor: - *My w umowie na dotację podmiotową mamy najpierw wpisane wydatki osobowe, a potem rzeczowe. Cała obsługa techniczna biblioteki jest po stronie Ośrodka Kultury. W bibliotece jest zakup książek, prasy, wynagrodzenie i utrzymanie budynku. Proszę o przesunięcie 20 tysięcy złotych z Biblioteki na Ośrodek Kultury.* –

Proszę zauważyć, że nikt z radnych nie powiedział, że dyrektor z racji braku ku temu kwalifikacji, nie tylko nie umie prowadzić podległej sobie biblioteki, ale nawet sprawować nad tym nadzoru. Radni biblioteką nie interesują się w ogóle. Dla nich 20 tysięcy złotych „w te czy we wte?”, to „wsio ryba”. To tego rodzaju towarzystwo.

Radny Stanisław Picheta dość często wyrwa się z tego samorządowego koszmaru. Powiedział: - *Chciałbym znać opinię pani skarbnik na ten temat.* – W roli pani skarbnik wystąpiła sama dyrektor Romana Kowalewicz: - *Zmianę taką trzeba przyjąć uchwałą, ale mój wniosek nie został uwzględniony do tej pory.* –

Zauważmy tu rzecz zasadniczą: ani słowa o tym, że owa biblioteka to przecież żadna biblioteka. Został w gminie jakby w ślepo napędzony samorządowy mechanizm przeznaczania kilkuset tysięcy złotych na bibliotekę, i tak to przez dziesiątki lat sobie trwa. A ile to już pieniędzy, aż przerażenie ogarnia. Akto organizuje konkursy na dyrektorów „domu kultury”, by nadal tu rządzić? Tu kółeczko gminne się zamyka. Nie kulturalne, czytelnicze, a finansowe, pensyjne przecież. No i pytanie zasadnicze: dlaczego w Złocieniu, by być dyrektorem, nie trzeba nawet być najbanalniejszym magistrzem? A za ile, to już wiemy.

Kultura to wartości, w gminie przede wszystkim rozrywka

Dlaczego tyle o tym? Nasze państwo znalazło się w głębokim kryzysie. Nawet z dnia na dzień w coraz większym niebezpieczeństwie. By właśnie państwo wspomagać, trzeba wreszcie skończyć z pozorną pracą na niwie kultury w tak zwanych „instytucjach kulturalnych”. ZOK i biblioteka, to tylko przykłady pierwsze z brzegu. Każdy zaborca najpierw uderza w kulturę. Domy kultury w PeeReL powstały do walki z naszą kulturą z przykazu zaborcy. Jak się mają dzisiaj? Nicco wykazałem.

Tadeusz Nosal

A jeszcze niegdyś: „nam strzelać nie kazano”

Poświęcenie i uroczyste otwarcie strzelnicy sportowej



(ZŁOCIENIEC). Ósmego marca uroczysto otwarto i poświęcono strzelnicę sportową.

Tego dnia odbyły się też zawody strzeleckie z okazji 69. rocznicy zdobycia tych ziem podczas II wojny światowej. Oficjalnego otwarcia strzelnicy przecinając wstęgę dokonali: burmistrz Waldemar Włodarczyk, przewodnicząca Rady Miejskiej Urszula Ptak, najmłodszy członek Klubu Strzeleckiego „CEL” Hubert Ciabiada, Roman Beńko, prezes Klubu Sportowego „CEL” Krzysztof Wanecki, prezes Zarządu Biura Zachodniopomorskiego Zarządu Wojewódzkiego LOK Beata Radziszewska i ksiądz Krzysztof Mazur proboszcz Parafii Świętej Jadwigi Królowej.

Po przecięciu wstęgi poświęcono obiekt przez księży proboszczów: księdza Wiesława Hnatejkę i księdza Krzysztofa Mazura.

Mieszkańcy, zaproszeni goście

Wspaniała pogoda sprawiła, że na strzelnicę przyszło dużo mieszkańców i zaproszonych gości. W zawodach wzięło udział 177 zawodników z terenu województwa. Zarząd Klubu Strzeleckiego „CEL” składa podziękowania sponsorom zawodów.

Oto oni: (1) Waldemar Włodarczyk, Burmistrz Złocienica. (2) Mariusz Łapuć, dyrektor Biura Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. (3) Jacek Pierechód, prezes Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. (4)

Józef Błażejewicz, MARGIP Złocieniec. (5) Andrzej Daniłowicz, Stacja Paliw „MOYA”. (6) Frederic Fontaine TOGO Sp. z o.o. (Bricomarche Złocieniec). (7) Pan Krzysztof Rozmarynowski ELBIT Złocieniec. (8) Jan Rudy.

WYNIK ZAWODÓW

Indywidualnie juniorki amatorki. I. Adrianna Dalmata. II. Angelika Dudek. III. Paulina Grzelak.

Indywidualnie juniorki profesjonalistki. I. Agata Ślusarska. II. Natalia Zykubek. III. Inez Zajac.

Indywidualnie juniorzy amatorzy. I. Filip Marek. II. Marcin Kowalczyk. III. Paweł Pietruszka.

Indywidualnie juniorzy profesjonalści. I. Dominik Bińkowski. II. Jonatan Piorun. III. Jakub Pawłowski.

Indywidualnie seniorki amatorki. I. Edyta Jędrzejczak. II. Anna Klimowska. III. Jolanta Czepe.

Indywidualnie seniorki profesjonalistki. I. Laura Sadecka. II. Dorota Zwolińska. III. Beata Zalewska.

Indywidualnie seniorzy amatorzy. I. Waldemar Włodarczyk. II. Robert Stanek. III. Łukasz Nowacki.

Indywidualnie seniorzy profesjonalści. I. Przemysław Borowski. II. Andrzej Daniłowicz. III. Jerzy Małka.

Drużynowo amatorzy. I. Klan Bagina. II. Klan. III. TS Koszalin.

Drużynowo profesjonalści. I. Impuls Szczecinek. II miejsce - LOK Złocieniec. III. CEL Złocieniec. (um)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Pomagamy – rozliczenia PIT

Pomagamy w rozliczaniu PIT. Zachęcamy do przekazywania 1 % na CARITAS. Ofiary składane po Mszy świętej w niedzielę szesnastego zostały też przeznaczone na ten cel.

Gorzkie Żale

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym są odprowadzane w niedziele o godzinie 16.15. Ofiary przeznaczeniem na kwiaty do Bożego Grobu.

19 marca - Józefa

W środę 19 marca przypada uroczystość świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. To też dzień imienin naszego księdza Bogdana. Zapraszamy na Mszę świętą i życzymy Solenizantowi i im wszystkim wielu łask Bożych.

Przed bierzmowaniem

W niedzielę 23 marca podczas Mszy świętej o godzinie 11.30 poświęcenie i wręczenie krzyży

przez rodziców młodzieży przystępującej do sakramentu bierzmowania.

Spotkanie Czwartkowe

Akcja Katolicka zaprasza na Spotkanie Czwartkowe do parafii Maryi Wniebowziętej na 18.45. *Buddyzm a chrześcijaństwo*. Wykład Józefa Branieckiego.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

W czwartek 20 marca Adoracja Najświętszego Sakramentu od godziny 17.00.

Drogi Krzyżowe

W piątek 21 marca: dorośli po wieczornej Mszy świętej o godzinie 18.30. Dzieci o godzinie 16.30.

W intencji Ojczyzny

Codziennie przed wieczorną Mszą świętą zapraszamy do wspólnego odmawiania różańca w intencji Ojczyzny.

PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

Bezpłatne badanie wzroku

W czwartek 20 marca od 10.30 do 12.00 odbędzie się bezpłatne badanie wzroku w przychodni Hipokrates przy placu 650 lecia w Złociencu.

Spotkanie Czwartkowe

Dwudziestego marca Spotkanie Czwartkowe o godzinie 18.45 w sali parafialnej na plebanii. Temat: *Buddyzm a chrześcijaństwo*. Spotkanie poprowadzi i wykład wygłosi Józef Braniecki.

Podziękowania za 1 % podatku, nadal zachęcamy

Dziękujemy wszystkim, którzy przekazali 1% z podatku dochodowego za 2013 rok na rzecz Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. W naszej parafii w tym celu zgłosiło się do tej pory siedemdziesiąt siedem osób. Chętnych, chcących jeszcze do nich dołączyć, zapraszamy w piątek 21 marca od 10.00 do 12.00 do sali parafialnej. Serdecznie prosimy o wzięcie ze sobą rozliczenia podatkowego z ZUS-u za 2013 rok.

NOWE ŻYCIE – sięgnijmy po nie

Wspólnota Galilea z księdzem Krzysztofem zaprasza na kurs

NOWE ŻYCIE. Cel kursu - doświadczenie osobistego spotkania ze

Zmartwychwstałym Jezusem przywracającym piękno i radość życia. To też pomoc w na nowo zakochaniu się w Bogu tym, którzy utracili początkową gorliwość

Złote Nutki - próba

W sobotę próba scholi Złote Nutki o godzinie 12.00. Zapraszamy.

Przekazanie symbolu wiary – rodzice dzieciom

W niedzielę, 23 marca o godzinie 16.00, Msza św. dla młodzieży w tym roku przystępującej do sakramentu bierzmowania i dla jej rodziców. Podczas Mszy świętej poświęcenie krzyży, które młodzieży wręczą rodzice jako symbol przekazania wiary.

Do Rzymu – kanonizacja bł. Jana Pawła II

Parafia organizuje pielgrzymkę do Rzymu na kanonizację błogosławionego Jana Pawła II. Zapisy w biurze parafialnym.

Odeszli do wieczności

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: (1) + Bronisław Kępiński lat 67. (2) + Edith Hildegard lat 91. (3) + Zofia Stochmal lat 83. *Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...*

Na wystawie: biała broń, odznaczenia, porcelana, stare dokumenty

Zdzisław Adrianowski pokazał prywatną kolekcję

(ZŁOCIENIEC) W holu Złocienieckiego Ośrodka Kultury spotkali się 11 marca 2014 roku ludzie, którzy dzielą się pasją Pana Zdzisława. Jak powiedział Zbigniew Kiełb „warto

spotykać w życiu ludzi z pasją. Pasją, która nie tylko inspiruje, ale również pomaga żyć, czyniąc to nasze życie o wiele ciekawszym doświadczeniem”.



AUTOPORTRET ZE SKAZĄ - AKCEPTACJA SIEBIE



(ZŁOCIENIEC) Uczniowie klas III Gimnazjum nr 1 w Złocieniu uczestniczyli 14 marca w zajęciach biblioterapeutycznych dotyczących problemów wieku dorastania, niskiego poczucia własnej wartości, kompleksów dotyczących własnego wyglądu oraz wpływu otoczenia na postrzeganie własnej osoby.

Gimnazjaliści poznali pojęcie dysmorfofobii, czyli szczególnego przypadku fobii, które objawia się obsesyjnym lękiem przed czymś, a szczególnie przed niewłaściwym i niezgodnym z oczekiwaniami wyglądem ciała.

Po wysłuchaniu fragmentów książki „Być piękną” Jany Frey wywiązała się dyskusja na temat operacji plastycznych – ich dobrych i złych stron, jaką rolę odgrywa otoczenie (rodzice, rówieśnicy) w postrzeganiu siebie oraz co to znaczy akceptacja siebie.

W każdym człowieku jest coś pięknego i wyjątkowego i o tym przede wszystkim należy pamiętać. Nie warto skupiać się na nic nie znaczących szczegółach. Nie wszystkim musimy się podobać. Dzięki temu, że każdy z nas jest inny, świat jest taki zróżnicowany. (bib)

Zdzisław Adrianowski jest mieszkańcem Złocienka. Miłośnikiem i kolekcjonerem pięknych przedmiotów, głównie porcelany i mebli w stylu empire i biedermeier. Własnoręcznie odrestaurowuje stare, zniszczone przedmioty „z duszą”, nadając im nowy blask i drugie życie. Zainteresowany historią II wojny światowej oraz okresem napoleońskim. Prezentowana kolekcja zawiera: eksponaty białej broni z przełomu XIX i XX wieku oraz porcelanę, fa-



jans i platery z tego okresu. Dumą kolekcjonera jest zbiór odznaczeń i medali.

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia wystawy. ZOK

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
“Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”